

Sygn. akt I ACa 360/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Ewa Głowacka |
| Sędziowie: | SSA Iwona Biedroń SSA Tadeusz Nowakowski (spr.) |
| Protokolant: | Małgorzata Kurek |

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **K. B. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt I C 274/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że początkową datę zasądzonych odsetek określa na dzień 20 listopada 2013 r. oraz w punkcie III w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę obniża do 6.144 złotych;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 3.954 złote kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego K. B. (1) na rzecz powódki M. B. kwotę 122.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że spadkodawca H. B. zmarł 9 stycznia 2009 r. we W.. Testamentem notarialnym z 5 stycznia 2007 r. powołał do spadku swojego brata K. B. (1), a gdyby on nie chciał lub nie mógł nabyć spadku, do całości spadku powołał bratanka R. B.. W testamencie tym wydziedziczył swoją córkę M. B. z uwagi na nieutrzymywanie żadnych nawet okazjonalnych kontaktów rodzinnych ze spadkodawcą.

H. B. miał jedno dziecko – powódkę. W chwili zgonu nie pozostawał

w związku małżeńskim.

24 lutego 2009 r. R. B. złożył oświadczenie w formie aktu notarialnego o odrzuceniu spadku po H. B..

Postanowieniem z 30.09.2009 r. Sąd Rejonowy (...)w sprawie I Ns 240/09 stwierdził, że spadek po H. B. nabył na podstawie testamentu notarialnego z 5.01.2007 r. w całości i wprost brat K. B. (1).

Według dalszych ustaleń Sądu Okręgowego M. B. urodziła się (...)r. z małżeństwa H. B. z K. B. (2) zawartego w 1982 r. Małżonkowie faktycznie rozstali się w 1987 r. Niedługo potem K. B. (2) z córką zamieszkała na stałe w Niemczech w B., gdzie przebywają nadal. Spadkodawca przez pierwsze lata korespondował z żoną.

W ramach sprawowanej władzy rodzicielskiej wyrażał zgodę na wydanie paszportu powódce w 1989 r. oraz w 1999 r.

W późniejszych latach powódka będąc w Polsce odwiedzała ojca, ale nie nastąpiło nawiązanie bliższych rodzicielskich więzi, łączyło się to także z tym, że córka słabo mówiła po polsku, a ojciec nie znał niemieckiego. Jednakże nie zaproponował on wspólnych wakacji, czy też wspólnego spędzenia czasu w dłuższym wymiarze czasu podczas pobytu córki w Polsce. Spadkodawca nie odwiedził też córki w Niemczech.

Rodzice powódki rozwiedli się w 2000 r., Sąd nie orzekł o winie stron, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad M. powierzył matce, ograniczając ją ojcu, zasądził też alimenty na rzecz córki w wysokości 90 zł miesięcznie.

Po uzyskaniu pełnoletności powódka nadal mieszkała z matką. Usamodzieliła się w roku 2004, kiedy to wyprowadziła się od matki. Rodzina spadkodawcy nie zawiadomiła powódki ani jej matki o śmierci ojca.

W skład spadku po H. B. wchodził lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) we W.. Jego wartość wynosi 245.000 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd ten przyjął, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodziły podstawy do wydziedziczenia powódki, a to z braku przyczyn, które wskazał spadkodawca w testamencie, a które mają normatywne podstawy w przepisie art. 1008 pkt 3 k.c. Natomiast ustalając wysokość zachowku Sąd Okręgowy wskazał, że między stronami nie było sporu co do składników masy spadkowej. Aktualną wartość rynkową nieruchomości Sąd ten ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. Wartość ta została ustalona na kwotę 245.000 zł, czyli powódce przypada 1/2 tej wartości, czyli 122.500 zł.

Sąd pierwszej instancji zasądził od tej kwoty odsetki ustawowe od dnia 10 marca 2011 r., tj. od dnia wniesienia pozwu.

Wyrok ten zaskarżył pozwany co do punktu I i III wyroku. W apelacji zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 476 k.c. i art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu co do obowiązku zapłaty zachowku od 10 marca 2011 r.,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 k.p.c. i 100 k.p.c. przez zasądzenie na rzecz powódki 7.305,73 zł kosztów postępowania, mimo że wygrała ona proces w części, czyli w 84%.

Wskazując na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie zapłaty odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, tj. 20.11.2013 r. oraz zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania w wysokości 6.144,96 zł.

Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i podlega uwzględnieniu.

Sąd pierwszej instancji nie uzasadnił bliżej przyczyn zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu. Należy zatem nieco szerzej odnieść się do tej kwestii, mając oczywiście na uwadze konkretny stan faktyczny ustalony w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2013 r. w sprawie II CSK 403/12 odniósł się także do terminu, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popada w stan opóźnienia. Wyraził tam pogląd, że termin ten należy ustalić indywidualnie

z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia

z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania.

Sąd Apelacyjny podziela powyższy pogląd. Jest on zgodny ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażanym w sprawach przytoczonych w uzasadnieniu apelacji.

Należy jednakże podkreślić, że odsetki od uwzględnionego roszczenia o zachówek nie zawsze należą się od dnia wyrokowania.

Roszczenie o zachówek jest od jego powstania długiem pieniężnym (patrz wyrok SN z 15.12.1999 r., I CKN 248/98, Lex nr 898244). Ponieważ przepisy nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku, wobec czego powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego, zgodnie z art. 455 k.c., niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku. Ustalenie jego wysokości w postępowaniu na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania (por. uchwała (7) SN, zasada prawna, z 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147, wyroki SN: z 25.05.2005 r., Lex nr 180835 oraz z 4.07.2012 r., I CSK 599/11, Lex nr 1218157, nadto art. 995 k.c.) nie przesądza o tym, że w każdym przypadku, od tej daty dopiero będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego.

Stabilizacja stosunków ekonomicznych powoduje, że odsetki ustawowe pełnią mniejszą niż dawnej funkcję waloryzacyjną, a w większym stopniu funkcję swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi oraz funkcję motywującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. Sama waloryzacja świadczenia pieniężnego dokonywana przez Sąd w ramach ustalania wysokości roszczenia o zachówek, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania, nie pozwala na uwzględnienie wszystkich negatywnych konsekwencji, jakie poniósł wierzyciel przez czas, gdy nie mógł korzystać z przysługującej mu od zobowiązanego z tytułu zachowku sumy pieniężnej.

Niekiedy w okresie wyrokowania ceny, stanowiące podstawę ustalenia wysokości roszczenia z tytułu zachowku, nie są wyższe, a niekiedy są niższe niż w chwili wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. Obowiązek spadkobiercy zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku powstaje wobec uprawnionego już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca winien liczyć się

ze skierowaniem wobec niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Orzeczenie o zachowku ma charakter deklaratoryjny i stanowi tylko potwierdzenie przysługującego uprawnienia do uzyskania sumy pieniężnej w wysokości określonej ex lege.

W rozpoznawanej sprawie pojawiły się jednakże okoliczności, które w ocenie Sądu Apelacyjnego mają istotne znaczenie dla oceny, czy pozwany popadł w stan opóźnienia ze spełnieniem świadczenia o zachowek. Odpowiedź na to pytanie jest negatywna z dwóch przyczyn. Po pierwsze zobowiązany (pozwany) nie znał wszystkich okoliczności, które w sposób obiektywny i racjonalny pozwalałyby mu ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego przez powódkę roszczenia.

Jeśli chodzi o zasadność to miał podstawy sądzić, że ujawnione w testamencie spadkodawcy okoliczności dotyczące wydziedziczenia powódki miały swoje faktyczne uzasadnienie.

Dopiero długotrwały przewód sądowy związany z obalaniem wydziedziczenia przez powódkę, wskazał na brak podstaw wydziedziczenia, co nie może negatywnymi skutkami obciążać spadkobiercę testamentowego bowiem chroniło go domniemanie, że spadkodawca w testamencie notarialnym dokonał skutecznego wydziedziczenia. Skoro pozwany kwestionował zasadność roszczenia o zapłatę zachowku i miał do tego racjonalne podstawy, to nie można uznać aby popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Po drugie wyjaśnienia wymagała wysokość roszczenia. Pozwany kwestionując zasadę swej odpowiedzialności wskazywał także zastrzeżenia co do wysokości roszczenia. Skorzystanie z opinii biegłego potwierdziło słuszność tych wątpliwości w wymiernym ekonomicznie zakresie, co uzasadnia stanowisko, że racjonalne kwestionowanie wartości spadku, a także jego składu (elementów masy spadkowej) może doprowadzić do oceny, że po stronie zobowiązanego nie występuje opóźnienie ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu przepisów art. 455 k.c., a zatem zasądzenie odsetek winno nastąpić od daty wyrokowania.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił punkt I zaskarżonego wyroku. Trafny był także zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w rozliczeniu kosztów postępowania okoliczności, że pozwany uległ w procesie w 84%, a zatem koszty postępowania należało stosunkowo rozdzielić w stosunku przegranego do wygranego (84% do 16%). Nie można bowiem uznać aby powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania (art. 100 zd. 2 k.p.c.). Spowodowało to korektę punktu III wyroku Sądu Okręgowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok (art. 386 § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

MR-K